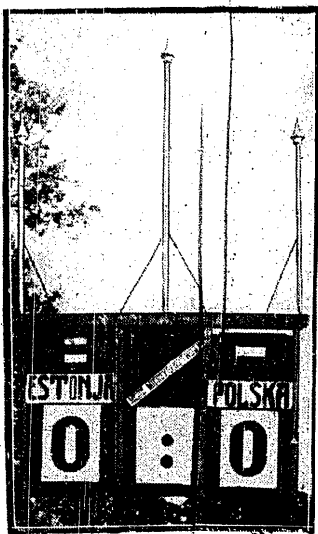


## POLSKA ZWYCIĘŻA ESTONJĘ 2:0 SUKCES WYWALCZONY AMBICJĄ I WOLĄ ZWYCIĘSTWA PRZECIĘTNA GRA OBU ZESPOŁÓW



Gdy drużyny wchodziły na boisko

Jesteśmy po 23 międzypaństwowych zawodach piłkarskich. Niedzielny mecz w Warszawie przyniósł Polsce siódme zwycięstwo, tak bardzo upragnione i oddawane tak pożądaną.

Sukces, udana obojczych siła, a nadewszystko krzeszona ambicją, duch walki wola zwycięstwa, — oto złożyły ostatniego spotkania.

Jeśli pod względem finiszu: piłkarskiej pozostawia ono wiele do życzenia, — tożentelmeński przebieg gry i zaangażowanie walczyli graczy, — oto zwycięstwo, — o to zwycięstwo przystąpił nasz zespół z gośćmi północnymi sprawiło, że zawody pozostawiały po sobie wrażenie sympatyczne, a całą imprezę uznać należy za udaną.

Przejdźmy teraz do kolejnego opisu milej wizyty Estończyków, z którymi dotychczas uzyskaliśmy wyniki 4 : 1 i 0 : 0, — oba w Tallinie.

### PRZYJAZD GOŚCI

Goście staneli w Warszawie w sobotę, 3 b. m. o godz. 7-ej rano po 37-godzinnej podróży. Przybyło ich 18-stu, w tem 14 graczy w towarzystwie prezesa estońskiego związku piłki nożnej, p. Aleksandra Lugenberga z żoną, wicyprezesa związku i zarazem korespondenta sportowego największego dziennika estońskiego „Vabama” (Wolna Ziemia), p. Vismana, oraz jednego z redaktorów „Estońskiej Gazety Sportowej” p. Löwi.

### ZWIEDZANIE MIASTA

Po rozgoszczeniu się w wygodnych pokojach hotelu Polonia, Estończycy udali się na zwiedzenie miasta.

Widzieli Zamek, Grób Żołnierza Nieznanego, gmach Min. Spr. Wojskowych oraz Łazienki.

Najbardziej podobali się gościom wspaniałe komnaty Zamku Królewskiego. Długi czas stali

bez ruchu słowa przed Rejtanem Matejką: oświeceni potęgą i pięknem obrazu.

Zadziwił ich i onieśmielił wielki ruch dużego miasta — stolicy.

— U nas w Estonji — mówił jeden z nich — nigdy nie widziałem tylu ludzi na ulicy, tyle pojazdów, samochodów. Ludzie siedzą u nas w domu, mówią niewiele i cicho, śmieją się rzadko i nigdy głośno. U was inaczej. My: nasze miasto — to północ, wasze miasto robi wrażenie raczej miasta południowego.

Wieczorem goście w dalszym ciągu zwiedzali miasto zachwycając się mostem Poniatowskiego i innymi obiektami stolicy.

Na drugi dzień Estończycy oglądali boisko i park Sobieskiego.

### ZJAZD GRACZY POLSKICH

Tymczasem zjeżdżali się gracze drużyny polskiej: „Kwaterna główna” mieściła się w hotelu Savoy. Pierwsi przybyli lodzianie, potem nadciągnął kapitan Synowiec z górnoślazakami. Prezes Cetnarowski zamieszkał w Bristolu.

Okazało się, że drużyna musi ulec zmianom. Kucharz rwał się na mecz, lecz nie mógł opuścić domu, gdzie iada chwila może przyjąć na świat nowy piastun tego świętego nazwiska. Czajkowski był chory.

Rezerw szukano w Krakowie. Kuchara miał zastąpić Kałuża, ale okazało się, że również nie mógł wyjechać. Szukano też Kubieńskiego, — lecz bez powodzenia.

Ostatecznie zapadła decyzja, by drużynę skompletować graczami warszawskimi, — w obronie stanął lodzianin, Milde.

### HOROSKOPY

Pytamy o prognozyki. Prezes dr. Cetnarowski jest nastrojony dość pesymistycznie:

— Jeśli goście będą grali tak, jak rok temu w Tallinie, zdaje się będziemy musieli kapitulować.

Nastrój niepewności dawał się odczuć także i u innych.

Estończycy jednak nie byli ze wni sobie. P. Lugenberg, kierownik wycieczki, mówił:

— Wynik? Football to gra — nie można przewidzieć co będzie. Drużynę mamy niezłą, tylko nie grałiśmy jeszcze w r. b. z żadnym silnym zespołem.

Sądząc po ostatnim wyniku w Tallinie (0 : 0), kiedy wasi byli bardzo zmęczeni, powinniście wygrać.



Lugenberg, Elmer, Reja i Tipner (od lewej ku prawej)

Rein, kapitan drużyny i środkowy pomocnik, wyraził się jak prawdziwy sportsman:

— Drużynę mamy niczego sobie — silną. A jaki będzie wynik? Jeżeli zagramy dobrze, to wygramy.

### SKŁAD DRUŻYN

#### NA BOISKU

W niedzielę, dn. 4 b. m. o g. 5 park Sobieskiego zgromadził około 5,000 widzów.

U wejścia chorągwie o barwach państwowych. Łoże dekorowane. W jednej z nich członkowie poselstwa estońskiego.

Obok przedstawiciele M. S. Z., władz wojskowych z gen. W. Błęskim i gen. Tokarzewskim

na czele, w loży środkowej komisarz rządu, gen. Składkowski.

Punktualnie 15.15 wkracza na boisko drużyna estońska. Po chwili — polska. Rozlegają się dźwięki hymnów państwowych.

Przed sędzią Vertesem z Buda pesztu drużyny reprezentacyjne stanęły w składach następujących Estonia: Tipner (Sport) — bramka, Livar (T. I. K.), Silver (Meteor) — obrona, Reinfeld (Sport), Rein (Sport), Einman (Sport) — pomoc, Paal (Sport), Pihlak (T. I. K.) Elman (T. I. K.), Tskhefeld (Sport), Uppraus (Sport) — atak.

## ŻAGŁÓWKĄ

Z WARSZAWY DO KOPENHAGI



Ciekawą podróż rozpoczął komandor wojsk. klubu wiośl., p. Szyrkowski, wraz z dziećmi na łodzi żaglowej. Marszruta przedstawia się jak następuje:

Wisła do Bydgoszczy przez Brdę, dalej Kanalem, Notecią, Odrą, Szprewą przez Berlin, Szczecin i morzem do Kopenhagi.

# 100 nagród

Nr. 1 czy Nr. 2 patrz 2 strona

Polska: Cichocki (Ł. K. S.), Sobota (Ruch), Bacza (Pogoń), Zwierz II (Warszawianka), Tupalski (Polonia) — atak, Lubina (Diana), Loth I (Polonia), Wieliszek (Ł. T. S. G.) — pomoc, Karasiak (W. K. S. Łódź), Milde (Ł. T. S. G.) — obrona, Domański (Warsz.) — bramka.

### PIERWSZE MINUTY GRY

Po wyborze boiska — gwizdek sędziego. Gra się zaczyna.

Już w 1-ej minucie goście uzyskują róg, bardzo ładnie wykonany, po którym następuje piękny strzał... w aut. Przez parę pierwszych minut do bramki polskiej pada kilka efektownych strzałów środkowego napastnika estończyków, Domański wszakże broni jej bez zarzutu.

Polska atakuje niebawem również i w 5 m. podanie Bacza otrzymuje Tupalski — strzelając fatalnie w aut z odległości 2 — 3 metrów. Podobnych sytuacji nie wyzyskuje też i Sobota, a naciśk naszej drużyny mija bez efektu cyrowego.

### DOMAŃSKI W NIEBEZPIECZYSTWIE

W 10 m. następuje groźny moment pod bramką Polski: nagłego wybiegu śr. napastnika gości nie może powstrzymać pomoc nasza, a ostry strzał jego w sam róg, z trudem kieruje Domański na aut. Zaraz potem prawdziwa „bomba” tegoż gracza przechodzi tuż nad poprzeczką.

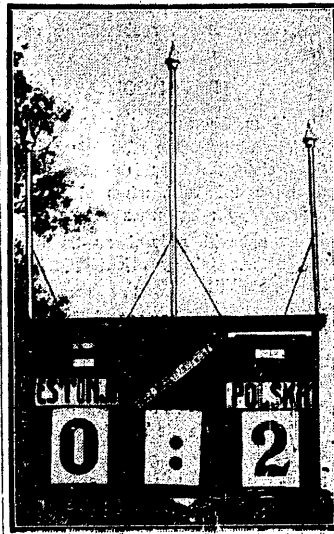
Lecz oto nasi opanowują boisko — coraz wyraźniej, gdyż tyły polskie grają niemal koncertowo. Niestety nie można tego powiedzieć o ataku, który marnuje szereg najpewniejszych sytuacji podbramkowych. I tak w 12 m. Lubina ślicznie podaje piłkę przed bramkę na skos, a bezradności obrony estońskiej nikt nie umie wyzyskać. Tupalski parokrotnie pozwala sobie zabrać piłkę z przed nogą, a Zwierz goni bez głowy po boisku.

### POLSKA GÓRA

Przewaga nasza wszakże jest zbyt widoczna, aby mogła spełzać na niczem. Po nieudanych akcjach następuje i powodzenie: w 14 m. Tupalski, pędzony przez obrońcę gości ku chorągiewce narożnej, dribluje ładnie — mijając go niemal na samym aucie i podaje niezawodnym swym uderzeniem piłkę tuż przed bramkę. Rzucają się ku niej zarówno bramkarz, jak Bacza i Sobota, a temu ostatniemu udaje się, szalonym szczipakiem powietrznym, wsadzić głową piłkę do siatki!

Entuzjazm na widowni szalony, owacjom nie ma końca, a na tablicy orientacyjnej ukazuje się potwierdzenie, że Polska prowadzi 1 : 0!

Jak zwykle, po zdobyciu bramki, następuje przerwa.



I gdy je opuszczali...

przeciwnik zareagował na ten fakt energicznym atakiem. Krytyczną sytuację na naszym polu karnym wyjaśnia Karasiak. Wogóle gracz ten jest duszą tyłów drużyny i mowy niema o tem, aby piłka mogła się z nim rozminąć. Niemniej twardą ostoję stanowi Milde, przez co wokół polskiej bramki stwarza się prawdziwy mur obronny, którego ostatnim etapem jest czujny i niezawodny Domański. Szanse mamy więc ciągle — gdyby nie ten atak!

Lecz oto zrywa się on do żywszej akcji, pchany przez pomoc, która spijuje się dzielnie. Rzut wolny z 22 mtr. bije Wieliszek wprost do bramki, piłka góra mija bramkarza estońskiego i spada już prawie do siatki!

Gość kiedyś Sobota i Zwierz patrzy się, jak obrońca wybija ją z linii bramkowej znów na boisko.

Bacza ślicznie dribluje, po podaniu Lotha, wyrabia sobie pewną sytuację i z 15 mtr... strzela w aut. W 23 m. bramkarz gości jest tak otoczony przez naszych, że nie może się wykopem piłki nogą w sytuacji, która powinna była dać Polsce drugi punkt.

### OFENSYWA GOŚCI

Estonja w tym czasie dochodzi do głosu głównie wybiegami skrzydeł, likwidowanymi bądź przez obronę, bądź przez Domańskiego. Zresztą i tu: celność strzałów pozostawia wiele do życzenia.

Grą staje się przykrym obrazem nieudolności naszego ataku, gdyż raz po raz któryś z łączników przenosi piłkę nad poprzeczką, strzela w aut, lub wcale nie umie strzelić, co dotyczy specjalnie Soboty i Zwierza. Skrzydła są nieco lepsze, choć i od nich na nie pewnego liczyć nie może Bacza, jedyny gracz ataku „z głową”.

Domański ma teraz więcej roboty. W 35 m. pada silny strzał pr. łącznika w poprzeczkę. W chwili potem znów piłka mija naszą bramkę tuż obok słupka. Słowem jest nieco „gorąco” gdy następuje przerwa.

## LEKKA ATLETYKA

WSRÓD ROBOTNIKÓW



Golczyk, najlepszy miotacz kul robotniczego klubu „Skra”.

## NA BOISKU SKRY

ZAWODY MIĘDZYKRAJOWE



Kamiński (Skra) rzutem 41,83 mtr. za 1. drugie miejsce.

ZAKOŃCZENIE MECZU POLSKA - ESTONIA

PO PRZERWIE

Po zmianie stron drużyna Polska... pokazując się z Ciszewskimi zamiast Soboty...

podziwu. Wstawienie Soboty było... wielkim błędem; gracz ten wobec...

Ponieważ ton i charakter nadaje... drużynie atak, przeto całość naszego...

Wiele do życzenia pozostawiało też... wyznaczenie graczy zapasowych...

DRUGI GOL

Po 23 m. bezowocnej dość kopani... nym, Polska otrzymuje róg; bije go...

Zpów okrzyki radości na trybunie... znów zmienia tablicy orientacyjnej...

Następuje najciekawsze kilkanaście... minut meczu, kiedy atak polski...

Teraz już do końca przeważamy... wyraźnie, a goście nie mają żadnych...

OCENA DRUŻYNY

Oceniając przebieg gry, stało się... trzeba stanowczo, że wygrała drużyna...

Estończycy nie pokazali nam znowu... prócz szybkiego biegu, siły fizycznej...

Wespole polskim na plan pierwszy... wybił się Karas, który okazał się...

Kolarze polscy jadą do Mediolanu

Kolarskie mistrzostwa świata... w Mediolanie rozpoczynają się...

Po mistrzostwach kolarskich na szosie

Doroczne mistrzostwa drogowe... Polski odbywają się, według...

W roku bieżącym zorganizowane... tego mistrzostwa przypadła w...

Trasa biegu wynosiła 214 km... 200 mtr., czyli 6 okrążeń po 35...

Ogólny czas biegu wyniósł 8 g... 24 min. 06 sek., średnio więc...

W ogóle wyścig cały robił... wrażenie „przeciętnej przejażdżki...

Zainteresowanie się biegiem... było ogromne. Około 2000 osób...

Na zakończenie parę uwag kry... tycznych, a więc organizacja, jak...

CO PISAŁA PRASA O ZAWODACH

„Express Poranny“: Niebezpieczny eksperyment ujął...

„Gazeta Warszawska Por.“: Gra... naogół mało ciekawa. Drużyna...

„Kurier Poranny“: Weszło w zwyczaj, że gry...

„Robotnik“: Drużyna Polska wygrała... zwycięstwo, a to rzecz najważniejsza!

„Warszawianka“: Ażkolwiek wszyscy gracze... reprezentacji dali ze siebie...

la słaba, a mecz jak wypadł na... szczęście korzystnie dla nas, tak...

„Kurier Czerwony“: Same zawody, mimo że nie... stwały w wysokim poziomie...

„Kurier Polski“: Powiedzieć można o jedenaście... Estończykach, że jest to...

„Kurier Polski“: Powiedzieć można o jedenaście... Estończykach, że jest to...

CO MÓWIONO O MECZU POLSKA - ESTONIA

Dr. Centnurowski, prezes P. Z. P. N-u:

— Gra bardzo słaba. W pierwej... połowie nasza drużyna grała...

Niebezpiecznie i zbyt może... ryzykowne eksperymenty kapitana...

Napadu nie było. Bacz nie jest... kierownikiem ataku. Łącznicy...

Estończycy — druga klasa. Są... dzisiaj dobry: trzecią bramkę...

Vertes z Budapesztu — sędzia... zawodów Polska — Estonia:

— Nigdy nie widziałem... drużyny polskiej tak dobrze...

Nowa porażka Polonii

Morawska Slavia — Polonia 5:2 (3:1)

Mecz ten mistrz stolicy grał... oczywiście po wakacyjnym...

byli obaj boczni pomocnicy... Polonii. W napadzie podobał...

O Polonii można napisać to... chyba, że nawet taki gracz, jak...

Mecz prowadził wybitny... słaby p. Bednarski, w którego...

Wyjazdy piłkarzy zagranicę

„Pogoń“ lwowska zamierza... spędzić święta Bożego Narodzenia...

„Warta“ poznańska, która... miała w tych dniach wyjechać...

„Warszawianka“ pertraktuje... w sprawie dwu wyjazdów — w...

Na koszt własny jedzie... prócz tego zwycięzca 105 km. wyścigu...

Warszawa — Łódź 3:2

Niespodziewany sukces stolicy

Drugie międzymiastowe zawody... Łodzi w roku bieżącym...

Obie drużyny wystąpiły w... składzie mocno osłabionym...

Warszawa: Olewski, Miączyński, Bułanow II (Pol.), Foclit, Koel (Kor.), Loth IV (Pol.), Jung (Warsz.), Alaszewski (Pol.), Wróblewski (Warsz.), Szełajch, Luxenburg II (Warsz.).

Łódź: Lass (Turyści), Gafecki (L. K. S.), Kubik St. (Turyści), Trzmiel, Jasiński, Durka (L. K. S.), Herbstrich (L. T. S. G.), Kubik Al., Kulawiak (Turyści), Janczyk (L. K. S.).

Najlepszą częścią gości było... trio obronne, a specjalnie Buł-

now II. Pomoc warszawian... widła; po zastąpieniu w drugiej...

Jak wyżej wymienionym... Łodzi zawiła obrona; Gafecki...

Sędziował p. Seidner z Krak... wa bardzo dobrze, wzbudzając...

Początkowe minuty należa... do Łodzi. Jeden atak Warszawy...

Warszawa wyzwała się chwilo... wo z opresji, podciągając pod...

Łódź odpowiada atakami, lecz... bezskutecznie. Rogi są zawsze...

Natychmiast po przerwie, za... faul Miączyńskiego, sędzia...

W cztery minuty później... tenże gracz pięknym dalekim...

Wynik pozostaje do końca... gry. Kontuzjowany Kulawiak...

W cztery minuty później... tenże gracz pięknym dalekim...

Wynik pozostaje do końca... gry. Kontuzjowany Kulawiak...

Wynik pozostaje do końca... gry. Kontuzjowany Kulawiak...

5 polskich rekordów pływackich

Zawody pływackie urzędzone... 4 lipca staraniem sekcji...

„Warszawianka“ pertraktuje... w sprawie dwu wyjazdów — w...

„Warszawianka“ pertraktuje... w sprawie dwu wyjazdów — w...

Bohaterami dnia byli Tr... at z K. W. W. i Matysiak z...

Matysiak popłynął na 400 m... Już na 100 m. uzyskał między...

Trat znów zaczął swe rekor... dy od 500 m., gdzie poprawił...

Z innych zawodników wyróż... nił się p. Getlerówna (Makabi),...

Nr. 26 czy Nr. 27?

JAKI POWINIEN BYĆ „PRZEGLĄD SPORTOWY“

KONKURS ANKIETA — 100 NAGRÓD

Wydawnictwo „Przeglądu... Sportowego“, chcąc nawiązać...

W tym celu wydawnictwo... nasze rozpisuje konkurs ankiety:

JAKI POWINIEN BYĆ „PRZEGLĄD SPORTOWY“

I zaprasza wszystkich Czytelni... ków do wzięcia udziału w tej...

Zdajemy sobie sprawę, że... temat konkursu — jaki może...

Na zakończenie parę uwag kry... tycznych, a więc organizacja, jak...

wnego zniechęcenia, odpowiedź... na nasze pytanie chcieliśmy...

Numer niniejszy „Przeglądu... Sportowego“, 27 z kolei, różni...

Chodzi o zestawienie dwu... numerów jako dwu typów tego...

„Przegląd Sportowy“, korzyst... ając z nadawanych przez...

wszelkie wskazania, przekszta... tci się w ten sposób w pismo...

Warunki konkursu przedsta... wiają się w sposób następujący:

Za Nr. 26 głosowałby tedy... wszyscy, którzy sprzyjają...

Ibno również za Nr. 27, ci... którym podoba się bardziej...

„Przegląd Sportowy“, 26 lub 27 —... zależnie od tego, który typ...

Nagrody są następujące:

1-sza — radiostacja odbiorcza... z kompletnym wyposażeniem.

2-ga — 100 złotych.

3-cia — 25 złotych

97 — książek pierwszorzę... dnych autorów polskich i zagr...

Adres: \_\_\_\_\_

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

OTHERT O SOBIE

### DLACZEGO I JAK PRZEGRZAŁEM

mistrzostw w biegu 400 m.

Świetny biegacz „Polonij”, p. St. Rothert, nadzwyczajnie „autokrytykę” z biegu na 400 metrów, podczas mistrzostw Warszawy, — który to bieg przegrał po raz pierwszy od istnienia rozgrywek o tytuł mistrza stolicy.

Ten rodzaj literatury sportowej, — wrażenia sportowców z zawodów, w których biorą czynny udział, — tak ulubiony we Francji, jest u nas, niestety, nieznaną. Byłoby bardzo pożądaną, gdyby przykład p. Rotherta znalazł rychło naśladowców.



STANISLAW ROTHERT,

Rano 27 ub. m., jak zwykle, przychodzi masażysta. Po dokładnym wygnieceniu wszelkich możliwych mięśni, zapewnia mi o mojej „dobrej formie”. A ja czuję się, na złość jemu, nad wyraz podle.

Wpływa na to przedewszystkiem istotna niedyspozycja żołądkowa, no i zdenerwowanie przed zawodami.

W pewnej chwili decyduję się — nie biegać! Mój najgroźniejszy współzawodnik Kostrzewski jest zdrow, wypoczęty, — czyż więc można myśleć o równej walce?

Uprzedzam wszystkich o mem postanowieniu, które spotyka się z aprobatą nawet „pożeracza punktów”, kierownika sekcji i. at. „Polonij”.

Na 10 minut przed biegiem jestem ubrany. Lecz wkońcu pokraczamy w sobie lęk przed przegraną.

W dniu mego jubileuszu pięcioletniej działalności w „Polonij” biegać muszę, bez względu na rezultat! Zresztą pogodziłem się z myślą o porażce. 3—4 metry „dostane” napewno.

W parę minut przebieram się i jestem na starcie. Współzawodnicy pojawieniem się moim są zaskoczeni — nie wiem mile, czy niemile.

Losowanie. Szczęśliwie dla mnie. Dostaję najlepszy tor. Cały czas będę widział rywala przed sobą.

Starter wzywa nas na miejsca. Jestem zdenerwowany i roztrzęsiony do ostatnich granic.

Słowa komendy padają ostro — szwtko. Mam wrażenie, że start chce się jaknajprędzej pozbyć swego niemilego obowiązku. Ruszam ostro, choć z pewnym opóźnieniem.

Po kilkunastu metrach mijam pierwszego zawodnika. Emocja i zdenerwowanie zniknęły, wypełnia mnie tylko wola zwycięstwa.

Już nie myślę o porażce. Zaczyna zawiewać wiaterek prosto w oczy. Przeklinam go w duchu, ale ostatecznie wszyscy jesteśmy na równych prawach.

Po 200 mtr. Kostrzewski i ja, jesteśmy już na czele. Czuję się dobrze i zwiększam tempo. Jestem prawie że pewien zwycięstwa.

W duchu myślę: — Wiedzicie, mimo choroby, jednak wygrałem.

Ta myśl o zwycięstwie podwaja mi siły.

Na 300 mtr. mijam Kostrzewskiego. I dziwna rzecz, z tą samą chwilą zaczynam odczuwać zmęczenie.

Mwsi stają się bezładne. Wygram, czy nie wygram, oto pytanie, tkwiące w mym mózgu.

Wybiegam na prostą.

Dochodzi mnie zdaleka krzyk publiczności. Nie wiem nawet na kogo wołają. Biała nitka taśmy zbliża się coraz wyraźniej. Jeszcze kilkanaście metrów, żeby tylko dobiec, dojść...

Nagle po prawej stronie słyszę coraz wyraźniejsze kroki. Nie mogę wierzyć by to był Kostrzewski. Pierwszy raz w życiu miałem przegrać na finiszu.

A jednak zbliża się on nieubłaganie, jest już na równi ze mną. Widzę go poprzez mgłę. Siły mnie opuszczają. Ciągnę rozpaczliwie ciężkie, obuwane nogi. Naprawdę. Wytrzymać jeszcze ten jeden metr. Chcę się rzucić na przód, lecz nogi uginają się pod mną. Ostatnim wysiłkiem Kostrzewski mnie mija.

Bieg przegrałem.  
Stanislaw Rothert

### LEKKOATLECI POLSCY w LONDYNIE i w BRUKSELI

Niebywała forma Kostrzewskiego

Podczas dorocznych międzynarodowych mistrzostw Anglii, będących bezsprzecznie największymi zawodami lekkoatletycznymi w Europie, Stefan Kostrzewski w biegu 440 jardów przez płotki,

przebywszy przedbiegi i półfinały, w finale przyszedł do mety 3-ci w czasie 55,7 sek. Zwyciężył Anglik Bourghley w 55 sek. Sławosz Szydłowski uzyskał 4 miejsce w rzucie oszczepem i

medal brązowy za minimum („standard”) w dysku. Zajęcie przez Kostrzewskiego 3-go miejsca w biegu, przy tak silnej konkurencji Amerykan, Anglików, Niemców, Szwedów, Węgrów, Francuzów i innych, jest dla polskiego sportu triumfem niebywałym.

Wynik Kostrzewskiego, jako różniący się tylko o 1½ sek. na ¼ mili od rekordu światowego, jest bezsprzecznie najlepszym rezultatem, jaki osiągnęła dotąd polska lekka - atletyka, obok rekordu światowego Konopackiej.

### Królowa rakiety i skandalu



MASKOTA ZUZANNY

Panna Lenglen nie ukazuje się nigdy na korcie sama. Towarzyszy jej stale potwork z masy papierowej — „maskota” przynosząca szczęście. Jak się okazało, potwork ma też swoje humory.

cuskiej niebezpiecznie. Pierwszy set przyniósł dość pewne zwycięstwo parze francuskiej 6:3. Dramat rozegrał się w drugim. Mimo prowadzenia francuzek, amerykańki nie kapitulują, doprowadzają do wyrównania 1—0, dziwo! — ku powszechnemu zdumieniu widowni dociągają grę 2:1, 3:1, wreszcie 4:1 na swoją korzyść.

Teraz błyskawiczna rakietka Zuzanny śpieszy z pomocą. Francuzki, grając porywająco wyrównują, a nawet prowadzą 5:4. Z przeciwnej strony zrywa się jednak brawurowy atak i oto miss Ryan i miss Brown uzyskują prowadzenie 6:5. Świetne rakietki francuzek odpędzają raz jeszcze widmo klęski. Obie panie grają wspaniale, dają koncert swego mistrzostwa, Zuzanna pokazuje dlaczego jest „boską” i niepokonaną: 7:6.

Jest to jednak finał ich triumfu. W świecie piłek amerykańskich nadlatuje znów widmo porażki. Panna Ryan wykazuje znakomitą formę, ona jest duchem gry. 7:7. Publiczność urażona na Zuzannę, pamiętająca jej



PODOBIENSTWO PARY MISTRZÓW

Panna Lenglen i pan Lacoste, wspaniała para mistrzów rakietki, odznacza się także zdumiewającym podobieństwem, które możemy obserwować na powyższym zdjęciu.

nietakt, nie kryje się z sympatjami dla tenisistek zamorskich, zachęca je, zagrzewa do zwycięstwa. Triumf 9:7 przyjęły brawa niemiłkające długo, długo.

Następny set nie wzbudził już takiego podniecenia. Zuzanna grała bardzo nerwowo. Wynik był do przewidzenia. Para francuska przegrała 6:2.

Skandal nie pomógł rakietce.

Zuzanna zrezygnowała z udziału w konkursie — za poradą lekarzy. Królowa obu tytułów musi wybrać jeden z nich, — wybrać nieodwołalnie.

As.

### PANIE NA STARCIE

Konopacka wyjechała w Piotrkowskie, gdzie zamierza spędzić miesiąc wakacji na wsi.

Świetna rekordzistka zabrała z sobą tylko rakietę, — dysk i kulę spędzając wakacje w szatni A. Z. S.-u.

Rzeźniczka zamierza niebawem, jak głosi fama, rozpocząć porzucony od wielu miesięcy trening lekkoatletyczny. Czy uda się jej dojść do formy czynnych obecnie zawodniczek — niewiadomo.

Ci, którzy nie zwątpili o talencie chluby „Warszawianki”, cytują wiele mówiący fakt, że rekord Rzeźniczkiej na 60 m. 8,4 sek., nie udało się od r. 1923 pobić żadnej zawodniczce.

Na igrzyska kobiece w Göteborgu (27—29 VIII) wyjechała także polska zawodniczka. Decyzję tę powziął P. Z. L. A. już ostatecznie. Kwestia otwarta pozostaje tylko wybór lekkooatletek.

### LISTY DO REDAKCJI

Pod adresem zarządu parku Sobieskiego

Szanowny Panie Redaktorze! Pragnąłbym za pośrednictwem Pańskiego pisma zwrócić uwagę na bezsensowne zarządzania zarządu Parku Sobieskiego, narażające wszystkich miłośników sportu piłkarskiego na konieczność pokonania poważniejszej porcji kurzu przed dostaniem się na boisko.

Oto od niejakiego czasu, z przyczyn bliżej nam nieznanych i tru-

STEFAN KOSTRZEWSKI

Również w Brukseli zawodnicy polscy osiągnęli pewne sukcesy. Mianowicie Oldak z A. Z. S.-u w biegu 1500 mtr. zajął trzecie miejsce w czasie 4:14,9 za Tourneau (4:13,4), a Gruner również z A. Z. S.-u w rzucie 51 mtr. w oszczepie dał się wyprzedzić zwycięzcy Naumanowi tylko o 74 cm.

dnych do wyłumaczenia, na mecze footballowe zamyka się górne wejście do parku, które funkcjonowało zawsze od początku jego istnienia i zmusza się publiczność przybywającą z miasta do schodzenia do dolnej bramy przez nieprzebyte tumany czarnego pyłu, zawzięcie rozpraszanego w powietrzu przez pedzące ulicą, Myśliwiecką samochody.

Czy zarząd Parku Sobieskiego może nam dać choć jeden argument uzasadniający zamknięcie dla publiczności wygodnego przejścia na boisko przez park?

Pozatem, ponieważ w godzinach niemeczowych bywa otwarta raz jedna, raz druga brama, nie można nigdy wiedzieć, której w danej chwili dostać się można do parku i osoby przychodzące z dolnych części miasta prawie zawsze zmuszone są do zbędnych spacerów do jednej z na zmianę zamkniętych furtek.

Łączę wyrazy prawdziwego poważania

A. Wilczyński.

### Zawody Konne w WARSZAWIE

Wielkie zawody konne odbędą się w Warszawie w tygodniu od dn. 12. do 19 lipca włącznie. Na program ich składają się: 1) mistrzostwo wojsk polsk. 2) konkursy lipcowe 3) zawody popularne 4) mecz Warszawy o Poznań. Zawody odbędą się na terenie Parku Sadyba.



DYG PRZED KRÓLOWĄ



Vertes, sędzia z Budapesztu

P  
O  
L  
S  
K  
A

E  
S  
T  
O  
N  
J  
A



DRUZYNY POLSKI I ESTONJI

Stoją od lewej do prawej): p. M. Walczak (sędzia linjowy), Reli (E), Luvor (E), Syn (E), Włoczek (E), Włoczek (E), Pronos (E), Zwieterz II (P), Domański (P), Zwieterz (E), Cłecki (P), Pannfeld (E), Włoczek (E), Paal (E), Lubina (P), Ver-tes (sędzia), Panc (sędzia linjowy), Kleczka (od lewej do prawej): (E), Loth I (P), Laskowski (P), Leza (sędzia od lewej do prawej), Silver (E), Bocz (P), Karol (P), T. Walicki (P), Erman (E), S. Kaban (P), Mide (P), S. Kaban (P), Silver (E), Erman (E).





### NIESPODZIANKI w mistrzostwach tenisowych Warszawy

Rozegrany w dn. od 30 czerwca do 4 lipca turniej tenisowy o mistrzostwo Warszawy przyniósł parę niespodzianek w ostatecznych wynikach. Wprawdzie do konkurencji staneli wyłącznie lodzianie i warszawianie, oraz jeden krakowianin, tem niemniej reprezentowali oni rzeczywiście najlepszą obecnie klasę polskich tenisistów, jeżeli wziąć pod uwagę nieobecność w kraju Kleinadla i Czwertwyskiego.

Do niespodzianek turniejowych należało przede wszystkim zwycięstwo warszawskiej pary mieszanego Poradowska — Loth Jan, nad mistrzowską parą Polski, Richterówna — Steinert (Łódź), która dotychczas była niepokonana. Wynik finałowego spotkania brzmiał 6:8, 8:6 i 6:2.

W grze pojedynczej panów, po szeregu eliminacyjnych spotkań, pełnych emocji, do finału doszli: Marszewski (Warszawa) i Stolarow (Łódź). I tu zwycięstwo pierwszego było niespodzianką, gdyż, jak wyniki pięciu rozegranych setów wskazyują (6:0, 6:1, 5:7, 0:6 i 5:7), lodzianin miał już niemal wygraną w rękę.



Marszewski (W. L. T. K.) zdobył tytuł tenisowego mistrza Warszawy, bijąc w finale lodzianina Stolarowa.

Spotkania pojedyncze pań i podwójne panów przyniosły łatwe sukcesy gościom z Łodzi.



NAJLEPSZA TENNISISTKA POLSKA

p. Wera Rychter z Łodzi zdobyła mistrzostwo tenisowe stolicy, bijąc w finale p. Poradowską z Warszawy.

Mistrzynią Warszawy została na dal Richterówna, bijąc w finale Poradowską 6:4 i 6:1, oraz para Steinert — Stolarow po zwycięstwie nad Lothem i Emchowiczem 6:1, 6:1, 6:1. Z młodych sił wyróżnić należy w turnieju Liebvinga i Prochowskiego z Krakowa, oraz Walickiego z sek. ten. Klubu Narciarskiego. Organizacja konkursu dobra.

### Z miejsca na miejsce

Najlepszy hokeista polski, Adamowski, o którym prasa szwedzka pisała, że dotąd takiego gracza nie widziano w Stockholmie, opuszcza Polskę już tej jesieni, udając się do Ameryki. Tym sposobem nasz hokej na lodzie, na którym tak wielkie pokładaliśmy nadzieje straci w przededniu mistrzostw Europy swoją największą podporę.

Olewski, były bramkarz „Warszawianki”, a ostatnio „Korony”, wystąpił z tego klubu i zgłosił się do „Polonii”. Ktoś z smutnych doświadczeń z Łaskowskiego, że w nowym graczem Javorskiego, który, że stanął wale mu stanąć przed...

## ŚWIAT PŁYWACKI

Polski Związek Pływacki jednoczy w sobie 37 klubów. Liczba członków jego wzrosła w roku bieżącym o blisko 50 proc. w stosunku do roku poprzedniego. Najwięcej nowych klubów i sekcji pływackich ma Warszawa. Absolutny natomiast zastój w tej dziedzinie sportu mamy w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Najwyższą pływaczką w Polsce jest dziś panna Helena Schönfeldówna z krakowskiej „Jutrzenki”. Ostatnio pobiła ona o 4 sekundy rekord polski p. Nowakówny na 50 m. stylem dowolnym, uzyskując czas 42,4 sek.

„Julek” Ritterman z „Jutrzenki”, który już w roku zeszłym zdobył sobie opinię najlepszego w Polsce gracza w wáter - polo, choć miał lat zaledwie 17, w ciągu ostatniego roku urosł o kilka centymetrów, zmieniając się z chłopca na dobrze rozwiniętego mężczyznę. O hoku techniki gry i szybkości, przybywa mu jeszcze wielka zaleta — siła i waga.

Rekordman Polski w pływaniu, kpt. Kuncewicz, znajduje się w tym sezonie w nieszczęśliwej formie i liczyć się należy z tem, że znajdzie niebezpiecznego konkurenta w Matysiaku z A.Z.S.'u.

Rother, jeden z najlepszych lekkoatletów polskich, jest jednocześnie znakomitym pływakiem, choć sportem tym zajmuje się tylko dorywczo. Osiąga on na 100 m. czasy około 1:20, jest więc obok kpt. Kuncewicza i Matysiaka najlepszym pływakiem w Polsce.

Helmuth Weigman z Katowic, który 2 lata temu, jako 14-letni chłopiec, ustał nowym dwoma doskonałymi rekordami polskimi na 200 i 400 m. nawznak, jako syn optanta wyjechał do Niemiec.

Magistrat m. Bydgoszczy przystąpił do budowy letniej pływalni, inicjatywa godna naśladowania.

Bawi w Warszawie jako sekretarz po selstwa węgierskiego, p. Louis de Bely, jeden z twórców nowoczesnego sportu pływackiego na Węgrzech, członek honorowy węgierskiego Zw. pł. Znajduje się on w bliskim kontakcie z P. Z. P.

Nowe rekordy francuskie w pływaniu ustanowili ostatnio: Zeibig — 100 m. nawznak 1:21,4, M-lce Stoffel — 200 m. st. klas. 3:34,6, M-lle Albertine Ledoux 100 m. nawznak pań 1:33,8, M-lle M. Ledoux 400 m. st. dow. pań 6:50 i Bouvier — 200 m. st. klas. pań 2:59,4. Dla porównania podajemy odpowiednie rekordy polskie panów: 100 m. nawznak: 1:32, 200 m. st. klas. 3:15 i 400 m. st. dowolnym: 6:50.

Van Schelle, znany w Polsce z czasów

## RUCH w KOLARSTWIE

Kraków — Zakopane, wielki wyścig szosowy, którego większa część będzie przez ciężkie tereny górskie, zapowiedziano na 11 b. m. Na starcie staną najlepsi nasi jeźdźcy szosowi z mistrzem Polski Tuszyńskim na czele. Warszawę reprezentować będzie przez

nowego mistrza Bartodziejski i Gronczowski. Imprezę organizuje krakowski klub „Makabi”.

Otwarcie toru „Cracovii”, pierwszego pod Wawelem, i w Małopolsce, będzie dla świata kolarskiego ewenementem tem pierwszorzędnej znaczenia. Tor jest betonowy i liczy 400 mtr. obwodu. Kolarstwo polskie zdobywa nowy teren rozwoju konkurencji — oby jak najświetniejszych zwycięstw. Chrztem nowego toru będą wielkie zawody 11 b. m. które uświetni udział mistrza Łazarskiego, Szymczyka i Podgórskiego. Łazarski po bardzo intensywnym treningu w Warszawie, wyjechał już do Krakowa.

„Starzy kolarze” powinni brać przykład z kulturalnych i wzorowych zaiste sportsmenów, jakimi są p.p. Iko i Gdziorowski, mistrzowie - weterani, nie zaniedbujący systematycznego treningu i ćwiczący codziennie na Dynasach jak za swoich dobrych ośmiastu lat.

Nadzieje Dynasów są młodzi i ambitni członkowie W. T. C. p.p.: L. Turowski, Materski, Majowski, Szpadrowski i in., objeżdżający swe kółka z punktualnością zegarka codziennie od 5—7 wiecz. Szpadrowski udaje się z ekspedycją kolarską na zawody o mistrzostwo świata w Medjołanie, jako rezerwa w. Piękny sukces dla młodej Warszawy.

### WARSZAWA - PROWINCJA ME CZ LEKKOATLETYCZNY

W kółkach lekkoatletycznych powstał projekt zorganizowania w roku bieżącym zawodów, w których przeciw Warszawie, reprezentującej obecnie 80 proc. lekkiej atletyki polskiej, wystąpiłyby wszystkie siły z prowincji, a więc Poznania, Lwowa, Krakowa, Łodzi, Wilna i t. d.

Zobaczylibyśmy tedy koalicję takich asów jak Adamczak, Baran, Dobrowolski, Smakulski, Nogaj, Swarc, Ziffer, Nowosielski, Sawaryn, Kawa i t. d. — w walce przeciw sławom stolicy.

Jedynym wskaźnikiem jak ułożyłyby się siły, mogą być zeszłoroczne mistrzostwa Polski, rozegrane w Krakowie, gdzie zawodnicy warszawscy na 20 konkurencji — wygrali 17.

### Ostatnie winy lekkoatletyczne

Mecz Jaworski II Korolkiewicz II o drugie obrotowe Rotherta miejsce w reprezentacji Polski przeciw Jugosławii, w biegu płaskim 400 m, zakończył się zwycięstwem Jaworskiego II o 15 cm. w czasie bardzo dobrym 5:26 sek. Weiss wyznaczony również do tej rozgrywki, uważając się za niewatpliwie lejszego od obu rywali, jako rekordman Polski, obraził się na P. Z. L. A. i nie

Doroczny bieg nakoło Cytadeli warszawskiej, organizowany przez Kofa sportowe 21 p. p., odbędzie się dn. 11 b. m. o godz. 10 m. 30 rano. Dystans wynosi 3500 mtr. Ponadto rozegrany zostanie kolarski wyścig na przełaj na dystansie 20 km. Zwycięzcy otrzymają nagrody w żetonach i dyplomach. Wpisowe bezpłatne. Złotzenia do dn. 8. VII. Cytadela, bud. 72, por. Kulakowski, godz. 11 — 12.

Nowa gwiazda w rzucie kula jest Amerykanin Kuck, który osiąga stale ponad 15 m., zbliżając się tym sposobem do niedościgniętego od lat 14 rekordu Rose'a. Stany Zjednoczone posiadają obecnie trzech ludzi, zbliżonych do zagrożenia rekordowi kuli: Kuck, Schwarze (Illinois A. C.) i mistrz olimpijski Houser.

### Najlepszy polski biegacz



Forys (Warszawianka) rekordzista Polski w biegu 1500 mtr., należący do najlepszych naszych biegaczy na średnio dystansie.

### Nasi autozy



WACŁAW GRUBIŃSKI autor specjalnie napisanej dla „Przeglądu Sportowego” kolumny „Nasi autozy”

### PIŁKA WODNA Mistrzostwa Lwowa

Lechia — Hasmona 2:1. Lechia miłe zadziwiła wystawiając drużynę, która choć założona niedawno urosła na groźnego przeciwnika i przysporzy swoim rywalom dużo utrapień. Sędziował W. Rzepka.

Pogoń — AZS 1:1. Akademicy, którzy dotychczas królowali samowładnie w tej dziedzinie sportu, znaleźli obecnie groźnego przeciwnika. Pogoń egchuje gra „fair”, niezłe opanowanie piłki i postępy pływackie. Obecnie są wszyscy w trakcie opanowywania grawa.

Gra żywa i zmienna. Pogoń gra nieoczekiwanie dobrze i zasłużenie zdobywa bramkę w pierwszej połowie. AZS, wyrównuje w drugiej połowie z rzutu karnego za wątpliwe przekroczenie. Kilka ładnych strzałów Pogoni idzie go ra, nad bramką, a strzały AZS-u broni Stworzeński. Sędziował J. Sirzółcecki.

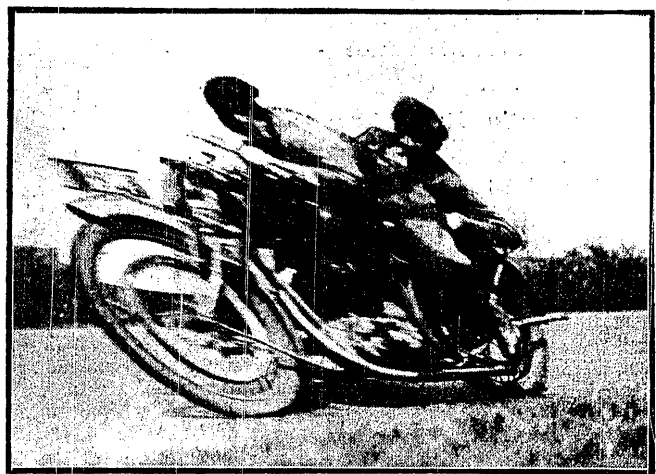
A. Z. S. warszawski trenuje piłkę w wáter - polo. Drużyna ta, która w roku zeszłym, po miesiecznym zalewaniu przy gotowaniu okazała się najmłodszym i najmniejszym rywalem mistrza Polski „Jutrzenki”, poczyniła ogromne postępy techniczne. W mistrzostwach Polski 28 — 30 sierpnia b. r. odegrała rolę...

### Trzej amerykańscy mistrzowie rakiety



Richards, Tilden, Johnston.

### Z zawodów motocyklowych



Maszyna w szalonym biegu.

## RAID WODNY POLSKICH WIOŚLARZY DO GDAŃSKA



Komitet pierwszej zbiorowej wycieczki wioślarstwa polskiego do Gdańska, rozpoczętej w dniu 4 lipca. Stoją od lewej do prawej: W. Grzelak, K. Musiałówna, M. Majcher (inicjator wycieczki), M. Majchrowa, J. Łukomski, E. Vetter. Z Warszawy wyruszyło ogółem 13 ludzi (50 osób w czem 6 pań), a w drodze przyłączają się będą osady z innych miast Polski, tak iż do Gdańska przy będzie około 40 ludzi, wioząc 200 osób.

### Odjazd z Warszawy



Wioślarze 13-ku łodzi jadących do Gdańska na chwilę przed odjazdem.

Prenumerata kwartalna zł. 3,50. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokość 1 m/m, szerokość szpalty red., w tekście zł. 0,80., poza tekstem zł. 0,40.

Adres: Warszawa, Nowy-Swiat 39, telef. 93-24 — Korto w P. K. O. Nr. 13120. — Redaktor przyjmuje codz. (prócz świąt) między g. 3—6.

Redaktor: Kazimierz Wierzyński, zastępcy: M. Strzółcecki.

Polska Drukarnia Narodowa, Warszawa, N. Świat 32.

Wydawca: Rzesza Polska, Sp. z o.o. w Warszawie, ul....